PRZEMYSŁ GRAFICZNY

ORGAN RADY POŁĄCZONYCH ORGANIZACJI PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO W WARSZAWIE

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
WARSZAWA, ŚWIĘTOKRZYSKA 11
TELEFON 195-52

WYCHODZI
PIĄTEGO I DWUDZIESTEGO
KAŻDEGO MIESIĄCA

KONTO W POCZTOWEJ KASIE
OSZCZĘDNOŚCI 8765
W WARSZAWIE

ROK I — WARSZAWA, 5 MAJA 1924 — № 5

PAŃSTWOWE ZAKŁADY GRAFICZNE

Ciąg dalszy

Przedewszystkiem nastręcza się pytanie: dlaczego przedsiębiorstwo prywatne ma otrzymać monopol drukowania papierów wartościowych samorządowych oraz prywatnych — poza państwowemi?

Monopol jest wielkim uprzywilejowaniem zysków i z tego punktu widzenia może być zrozumianym jako konieczność, gdy jest monopolem państwowym i w dodatku dobrze prowadzonym. Jeśli zaś chodzi o przedsiębiorstwo prywatne, jakim może być cel podobnego ograniczenia? Chyba nie troska o korzyść tych, których państwo chce zmusić do zamawiania druków u jedynego monopolisty

Korzyści państwa jako współwłaściciela też niemogą tu decydować, gdyż będą one niewątpliwie zamałe w stosunku do krzywdy, jaką monopol zadałby przemysłowi prywatnemu. Państwo ma wreszcie drogę znacznie prostszą i pewniejszą do osiągnięcia takich samych lub nawet większych zysków bez potrzeby „nacjonalizowania“ przemysłu.

Jest rzeczą pewną, iż każda instytucja zmuszona przez państwo do drukowania u monopolisty, przepłaci za swe druki dość poważny odsetek w stosunku do ich rzeczywistej wartości, gdyż monopol uniemożliwia konkurencję.

Będzie to jeszcze jeden podatek nałożony na każdą nową emisję akcji, obligacji, pożyczek miejskich i t. p.

Gdyby państwo pobierało go bezpośrednio, otrzymywało by go w całości. Pośrednią drogą, jako zysk od udziału w „Zakładach Graficznych“, wpłynie on w najlepszym razie tylko w stosunku do wysokości udziału państwa w przedsiębiorstwie.

Co zaś do „Krajowych zakładów Graficznych“, to jeśli będą one obsługiwały prywatnych klijentów nie gorzej i nie drożej, niż inne zakłady, tym samym będą miały szanse otrzymywania zamówień. Pocóż przymus? Chyba zgóry przypuszcza się, iż dobrowolnych zamówień nie będzie.

Dla zilustrowania, w jakim stopniu brak konkurencji odbija się na wysokości cen, powołamy się na pracę p. M. Łempickiego w „Przemyśle i Handlu“ p. t. „Państwowe przedsiębiorstwa przemysłowe w preliminarzach budżetowych na rok 1923 i 1924“. O państwowym przemyśle graficznym pisze on co następuje:

1) Drukarnie Państwowe w Warszawie, Łodzi, Lublinie i Poznaniu pracują prawie wyłącznie na potrzeby instytucji rządowych. Ceny, pobierane przytem za wykonywane roboty, są, niestety, przeważnie wyższe, niż ceny w drukarniach prywatnych (sprawozdanie kontroli państwowej za rok 1922); tym sposobem zysk, wykazywany przez Drukarnie Państwowe, obciąża pośrednio Skarb Państwa. W r. 1922 Drukarnie wykazały zysk w sumie 169.411.000 mkp., ale do Skarbu wpłaciły tylko 8½ miljon. mkp., pozostawiając resztę (161 miljon. mkp.) na zwiększenie swego kapitału obrotowego; od operacji 1923 r. oczekiwany był czysty dochód — 65.000 zł., co stanowi 15% dochodu brutto (1.506.266). Znaczne, blizko o 250% zwiększenie czystego dochodu w r. 1924, w porównaniu z rokiem poprzednim, powstaje w związku z oczekiwanem zwiększeniem dochodu brutto (z 516.000 zł. na 1.506.266), co, oczywiście, pochodzić może, albo od zwiększenia ilości zamówień rządowych na roboty drukarskie, albo od podniesienia ich ceny; zauważyć przytem trzeba, że w wydatkach, preliminowanych na r. 1924, niema odliczenia na amortyzację majątku

drukarni (budynki i urządzenia), a jest tylko spłata raty amortyzacyjnej za kupione w r. 1923 w Niemczech maszyny drukarskie. Plan finansowo-gospodarczy na r. 1924 nie jest w należytej łączności z planem roku poprzedniego, nie zawiera bowiem wyjaśnienia, jaki jest dalszy los projektu budowy gmachu dla drukarni państwowej w Warszawie, który to plan budowy był rozłożony na trzy okresy budżetowe i na rozpoczęcie którego w r. 1923 była preliminowana suma 2.194.500.000 mkp.

2) Państwowe Zakłady Graficzne zajmują się fabrykacją banknotów i walorów państwowych, oraz wyrobem papieru we własnej papierni; pracują wyłącznie na potrzeby instytucji rządowych i wykazywane przez nie dochody mają swe odpowiedniki w wydatkach odnośnych resortów (P. K. K. P., Min. Skarbu, Min. Poczt i Tel. i t. d.). Ceny, pobierane przez Zakłady Graficzne, są wogóle znacznie wyższe od cen drukarni prywatnych (w niektórych razach — piętnastokrotnie, jak to zaznacza Sprawozdanie Kontroli Państwowej); według objaśnienia do planu finansowo-gospodarczego na r. 1924, „przyjęto za podstawę obliczenia dochodu koszty produkcji z dodatkiem 15% na inwestycje, amortyzację i zyski". Przy takim systemie Zakłady Graficzne mogą zawsze wykazywać dochód, niezależnie od swej lepszej, czy gorszej gospodarki wewnętrznej.

Według preliminarza na r. 1923, Państwowe Zakłady Graficzne miały dać czystego dochodu 280.000 złp.; jednocześnie był preliminowany nadzwyczajny wydatek w sumie 4.511.000 złp. na rozpoczęcie budowy nowych gmachów, postawienie prowizorycznych budynków i zakup maszyn tym sposobem Zakłady Graficzne wymagały (według preliminarza) w r. 1923 dopłaty ze strony Skarbu, lub pożyczki z P.K.K.P. w sumie 4.231.000 złp. Na r. 1924, Zakłady Graficzne wykazują mniejszą sumę wpływów i mniejszą sumę rozchodów, niż w roku poprzednim, i mają dać czystego dochodu—500.000 zł., t. j. o 79% więcej, niż w r. 1923. Pomyślniejszy wynik, oczekiwany w r. 1924, tłomaczy się tem, że w wydatkach tego roku niema odpisu na amortyzację nieruchomości i inwentarza; niema również wydatku na oprocentowanie kapitału inwestycyjnego i wogóle zaciągniętych w P.K.K.P. pożyczek, które już w końcu 1921 r. dosięgły 3.500.000.000 mkp. (sprawozdanie Kontroli Państwowej; wreszcie wydatek na inwestycje sprowadzony jest do nieznacznej sumy: 65.816 zł. — na otynkowanie budynków. Plan finansowo-gospodarczy na r. 1924 nie zawiera wyjaśnienia, czy i jak ma być prowadzona dalej budowa nowych gmachów dla Zakładów Graficznych, a także z jakiego źródła pochodzą wykazane w planie „różne dochody" w sumie 100.000 zł., co stanowi $^1/_5$ całego dochodu netto.

D. n. *L. B.*

W SPRAWIE WYSTAWY POLSKIEJ SZTUKI GRAFICZNEJ W LIPSKU

Na posiedzeniu odbytem 25-go ub. m. Rada rozpatrywała wniesioną na piśmie przez dwa zakłady należące do organizacji wchodzących w skład Rady, sprawę zabiegów jednej z firm graficznych w Warszawie, czynionych celem dostarczenia okazów na organizowaną w Lipsku wystawę polskiej sztuki graficznej.

Ponieważ sposób, jak również warunki w których owe prace organizacyjne były przeprowadzone wzbudzały ze strony Rady poważne zastrzeżenia, postanowiono zdanie Rady w tej sprawie podać do wiadomości Ministerstwa Spraw Zagranicznych, wysyłając pismo, treść którego podajemy poniżej.

Odpis pisma tego wysłany został do Konsulatu Polskiego w Lipsku, jak również do organizacji przemysłu graficznego w Krakowie, Lwowie i Poznaniu.

Odpowiedź, nadesłana Radzie, niezwłocznie z Krakowa, w zupełności podziela zapatrywania, które znalazły wyraz w przytoczonym piśmie:

Do
Ministerstwa Spraw Zagranicznych
w Warszawie.

Doszło do naszej wiadomości, iż jedna z firm graficznych w Warszawie zwróciła się w tych dniach do niektórych zakładów graficznych z propozycją nadesłania w ciągu dni kilku eksponatów na „Wystawę Polskiej Sztuki Graficznej" organizowaną jakoby za pośrednictwem i przy współudziale podwładnego M. S. Z. Konsulatu Polskiego w Lipsku.

Ponieważ w sprawie tej przemysł nasz i jego organizacje zawodowe są zainteresowane, pozwalamy sobie zwrócić się do Ministerstwa z uprzejmą prośbą o pewne, wielkiej dla nas wagi, wyjaśnienia.

Przy tej sposobności mamy zaszczyt zawiadomić Ministerstwo, iż instytucja w imieniu której występujemy, stanowi naczelną organizację przemysłu graficznego w Warszawie, zastępuje interesy

tegoż przemysłu i reprezentuje go nazewnątrz wobec władz i społeczeństwa.

Mając prócz tego przekazane przez Zjazd ogólnokrajowy prace organizacyjne „Centralnego Związku Przemysłu Graficznego i Wydawniczego w Polsce", pozostajemy w ścisłym kontakcie z pokrewnymi zrzeszeniami Małopolski i Poznańskiego.

Wiadomością o organizowaniu wystawy zagranicznej, do udziału w której nie byliśmy powołani, jesteśmy zaskoczeni, a nie poinformowani o charakterze i zakresie wystawy w Lipsku, mamy poważne zastrzeżenia co do korzyści, jaką przemysłowi polskiemu by przyniosła.

Stwierdzić musimy, iż w Wystawie organizowanej w ten sposób jak to ma miejsce, nie będzie miał możności wziąć udział szereg najpoważniejszych, mających chlubną przeszłość za sobą na polu pracy nad rozwojem naszego przemysłu, zakładów graficznych, a zatem, wystawa ta, nie reprezentująca całokształtu przemysłu graficznego w Polsce, nie będzie mogła nosić nazwy „Wystawy Polskiej Sztuki Graficznej".

O ile więc podwładny M. S. Z. Konsulat Polski w Lipsku współdziała utworzeniu „Wystawy Polskiej Sztuki Graficznej", wielce wskazanem by było zwrócenie uwagi Konsulatu na tę okoliczność, iż eksponaty, które na skutek akcji dotychchzasowej mogą znaleźć się w jego dyspozycji, nie będą w stanie zobrazować stanu polskiego przemysłu graficznego, a co za tem idzie, wystawa (zwłaszcza wobec wysoko postawionego przemysłu graficznego w Niemczech) całkiem nieoczekiwane, a niepomyślne dla nas, osięgnąć by mogła wyniki.

Wystąpienia podobne w przyszłości jak sądzimy winny być czynione w porozumieniu z M. S. Z. i Min. Przemysłu i Handlu, które placówkom naszym za granicą będą mogły udzielić niezbędnych wskazówek.

Przedstawiając powyższe spostrzeżenia nasze do wiadomości Ministerstwa, mamy nadzieję że wzięte one będą pod rozwagę, oraz prosimy o łaskawe zawiadomienie nas o zarządzeniach, jakie Ministerstwo będzie za stosowne uważało poczynić, celem niedopuszczenia do wprowadzenia w błąd opinji zagranicy drogą urządzenia „Wystawy Polskiej Sztuki Graficznej" na której sztuka ta nie będzie w całości reprezentowaną.

Wystawę w podobny sposób organizowaną w najlepszym razie nazwać by można „Prywatnym zbiorem współczesnych druków polskich", co usprawiedliwiałoby jej niewątpliwe luki i opuszczenia.

Wobec bliskiego już bardzo terminu wystawy w Lipsku, prosimy o możliwie niezwłoczną odpowiedź.

Prezes: *Lucjan Bogusławski*
Sekretarz: *Tad. Rudnicki*

O URLOPACH

Poruszając sprawę urlopów pracowniczych na łamach „Przemysłu Graficznego" czynię to z tego względu, iż przepisy „Regulaminu Pracy" zatwierdzone przez Radę i związki zawodowe Drukarzy, w praktycznem ich stosowaniu nastręczają szereg uwag zasługujących na omówienie.

Odkładam sprawę czasu trwania urlopów, który w przemyśle graficznym przekracza znacznie normy ustawowe jak też i przyjęte w innych gałęziach przemysłu, sprawa ta bowiem wymaga szerszego omówienia, porównania z warunkami panującymi pod tym względem zagranicą i w innych dzielnicach Polski, będzie wreszcie niewątpliwie przedmiotem obrad Komisji Regulaminowej.

Wyjaśnienia rychłego wymaga natomiast w ramach obecnych przepisów § 50 określający czas pracy uprawniający do korzystania z urlopu.

Paragraf ten głosi: Wszyscy pracownicy po przepracowaniu roku w jednym zakładzie otrzymują w miesiącach letnich płatne urlopy. Rok uprawniający do urlopu liczy się od dnia nastania do pracy.

W myśl więc Regulaminu urlop należy się po przepracowaniu pełnego roku, lub pełnych lat w przedsiębiorstwie, o ile zaś rozwiązanie umowy pracy nastąpi wcześniej, odszkodowanie za urlop nie obowiązuje właściciela (§ 59).

Czas uprawniający do urlopu liczy się od dnia nastania do pracy. Tak powiada ustawa sejmowa i winno to być zastosowanem w stosunku do tych pracowników, którzy z urlopów przed wejściem w życie ustawy nie korzystali, bądź rozpoczęli pracę po wyjściu ustawy.

W przemyśle graficznym natomiast, gdzie urlopy stosowane są od dawna, przyczem obliczane były na dzień 1 kwietnia każdego roku z uwzględnieniem t. zw. ułamków urlopowych za czas krótszy od roku, bądź przewyższający pełny rok, utrzymanym być musi termin 1 kwietnia dla tych pracowników którzy zatrudnieni w danym zakładzie w 1922 roku należności urlopowe mieli za czas do 1/IV tegoż roku uregulowane.

Jedynie więc w stosunku do pracowników przyjętych do pracy w 1922 roku i później, dosłowne brzmienie ustawy stosowanem być winno, to znaczy,

iż czas uprawniający do otrzymania urlopu liczyć należy od dnia przystąpienia do pracy w zakładzie.

Celem usunięcia nieporozumień na tym tle, należy wyraźnie w regulaminie powyższe ująć.

Jak wiemy, intencją Rady i związków przy zawarciu w 1922 roku nowej umowy i przyjęciu pierwszego Regulaminu pracy, było skasowanie „ułamków urlopowych“, t. j. zapłaty za część urlopu, przypadającą za niepełne lata pracy, a wypłacanej przy regulowaniu urlopów na pierwszego kwietnia, bądź przy rozwiązaniu umowy pracy przed nabyciem prawa do pełnego urlopu.

Ułamki te skasowano i jako rekompensatę przyznano od 11 września 1922 roku pracownikom wszystkich kategorji 2% od minimum, wypłacane dotychczas.

Natomiast w myśl § 59 Regulaminu w razie zaprzestania pracy przed upływem pełnego roku, żadne odszkodowanie za urlop pracownikom nie należy się.

Otóż na tle tym, zwłaszcza w roku bieżącym wynikł szereg nieporozumień i zatargów.

Pracownicy, nie zważając na opinję Komisji Rozjemczej, próbowali nieuzasadnionych pretensji swych dochodzić na drodze sądowej.

Oczywiście sprawy te pracownicy przegrali i w rezultacie musieli zapłacić jeszcze wysokie koszta sądowe. No i pracodawca musiał opłacać adwokata, który go w sądzie zastępował.

W rezultacie jedna i druga strona poniosła materjalne straty, ale pocóż wobec tego rekompensata dla ogółu pracowników graficznych za pretensje, których dochodzą następnie drogą sądową?

Umowa jest rzeczą, która wymaga poszanowania. W przeciwnym razie traci swą wartość.

Ażeby nie podrywać jej autorytetu, wskazanem by było usunięcie z Regulaminu punktu, który okazał się życiowo słabym—skasowanie 2% rekompensaty za ułamki urlopowe i oparcie się na urzędowej ustawie o urlopach. *R.*

K R O N I K A

KOSZTY UTRZYMANIA W WARSZAWIE „Wiadomości statystyczne“ Nr. 8 z dn. 18.4 1924 r. podają następujące wskaźniki złote:

	rok	koszt utrzymania w złocie
	1914	= 1
16.31.XII	1923	0,809
1.15.I	1924	1,087
16.31.I	1924	1,282
1.15.II	1924	1,330
16.29.II	1924	1,317
1.15.III	1924	1,251
16.31.III	1924	1,294
1.15.IV	1924	1,302

Koszt utrzymania obejmuje dziennie koszty 37 artykułów i usług, stanowiących zasadnicze pozycje budżetu rodziny robotniczej, złożonej z 4 osób i przyjętych w oznaczonych normach za podstawę do obliczeń.

Wskaźnik, przy podstawie 1914 r. = 1, oznacza, ile razy koszty w danym okresie wzrosły w porównaniu z rokiem 1914.

ZWIĄZEK DRUKARZY ZJEDNOCZENIA ZAWODOWEGO POLSKIEGO wydał ulotną publikację p. t. „Głos pracowników o zarobkach drukarzy i drożyźnie książki“, w której za jednym zamachem załatwia się z całą prasą, piszącą o drożyźnie książki i z broszurą wydaną staraniem Rady o kosztach robocizny w przemyśle drukarskim.

O rachunku zupełnie ścisłym, w którym nie można zakwestjonować żadnej cyfry autorzy piszą: „papier jest cierpliwy“, „cyframi można żonglować dowolnie“, „dlaczego bałamuci się opinję publiczną plotkami o kolosalnych zarobkach drukarzy“.

Co prawda, autorzy również probują żonglować cyframi, utrzymując, iż zarobki ich są uzyskane na mocy orzeczeń komisji statystycznej, i przemilczając, że prócz tych podwyżek były stosowane kilkakrotnie w ciągu 1919—1923 r. duże dodatkowe podwyżki. Gdyby nie one, minimum zarobku drukarza wynosiłby 88 865 348 marek zamiast płaconych 145 330 000 marek.

Wzrost kosztów utrzymania w złocie 28% autorzy opatrzyli znakiem (??!!), co dowodzi lekceważenia przez nich orzeczeń kom. statystycznej, na którą się o dwadzieścia wierszy niżej uroczyście powołują.

Ścisłe obliczenie kosztów robocizny, z uwzględnieniem krótszego dnia pracy, urlopów, kasy chorych, podatku obrotowego, „nawet ćwiczeń rezerwistów“, zostało określone przez autorów, jako „w y o l b r z y m i a n i e procentowej różnicy kosztów robocizny przed wojną i obecnie“. Wreszcie koszty te zostały nazwane „fantastycznemi“.

Zdaje się, iż przytoczonych cytat wystarczy dla zcharakteryzowania wartości publikacji.

Dodać należy, iż ton jej ogólny przypomina raczej przemówienie wiecowe w podrzędnym gatunku, niż zbiorowe wystąpienie poważnej organizacji, za jaką „Związek Drukarzy Zjednoczenia Zawodowego Polskiego“ chcemy uważać.

ETATYZM W POLSCE. O nowym kwiatku gospodarki państwowej na polu drukarstwa donoszą nam z Krakowa:

W tych dniach odbyła się rozprawa ofertowa o druki dla Dyrekcji Kolei Krakowskiej. Pierwsze miejsce bezwzględną taniością cen w zdobyła Drukarnia Państwowa w Łodzi, dystansując oferowanemi cenami wszystkich konkurentów miejscowych i zamiejscowych.

Związek wł. drukarń zadał sobie trud fachowego skontrolowania i porównania stawek oferentów i stwierdził, że ceny Drukarni Państwowej z Łodzi zostały obliczone w niektórych pozycjach o 50% poniżej najsumienniej skalkulowanej roboty. Cennik drukarski w Łodzi jest wyższy od krakowskiego, a Drukarnia Państwowa zapewne wypłaca robociznę według obowiązującego cennika? Wobec tego zdumiewać musi „fachowość“ okazana w ofercie, urągająca wszelkim podstawom kalkulacji.

Dyrekcja kolejowa oczywiście słusznie oddała roboty najtańszemu oferentowi. Przyszłość okaże, czy wystarczy jakość roboty urzędom naszym, przyzwyczajonym dotąd do roboty technicznie pierwszorzędnych.

W ten sposób nasz etatyzm państwowy podkopuje na każdym kroku przemysł prywatny. Nad doświadczeniami temi zagranica już dawno przeszła do porządku. Tam drukarskie zakłady państwowe wykonywają tylko tajne lub poufne druki dla celów państwowych, albo takie, które wymagają specjalnego dozoru i opieki, jak banknoty, asygnaty i papiery wartościowe państwowe itp. Wszystkie inne roboty wykonywują zakłady prywatne w drodze ofert lub ograniczonych konkursów. Tam bowiem już dawno, doświadczony i rutynowany urzędnik nauczył się i zrozumiał, że zapobiegliwości oraz inicjatywie prywatnej nie dorównają nigdy urzędowo funkcjonujące aparaty i najemne siły płacone z kasy skarbu, bo koszta takich eksperymentów płaci zawsze państwo. (Vide: Gospodarka Zakładów Graficznych w Warszawie).

Ale my oczywiście mamy własny rozum i od nikogo nic się uczyć nie potrzebujemy. U nas zawsze jeszcze..... mądry Polak po szkodzie.

PODATEK DOCHODOWY. Na zasadzie art. 12 ustawy z dn. 10/I 1924 r., w przedmiocie przepisów o państwowym podatku dochodowym, oraz na zasadzie rozporządzenia p. prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z d. 12/IV 1924 r. w przedmiocie podniesienia stawek podatku dochodowego od dochodów z uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę—ministerjum skarbu zarządziło, aby pobór podatku dochodowego od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę na obszarze b. dzielnic rosyjskiej i austrjackiej, był w maju 1924 r. dokonywany w dotychczasowym trybie, według skali następującej:

Liczba porządkowa	Wysokość wypłaconego wynagrodzenia obliczona w stosunku rocznym		Procentowa stopa podatku
	ponad	do	
	w złotych		
1	2,920,00	3,893,35	2
2	3.893,35	4,866,70	2,1
3	4,866,70	6,326,70	2,2
4	6,326,70	7,786,70	2,6
5	7,786,70	9,246,70	2,7
6	9,246,70	10,706,70	3
7	10,706,70	12,166,70	3,4
8	12,166,70	13,788,90	3,9
9	13,788,90	15,411,15	4,5
10	15,411,15	17,033,35	5
11	17,033,35	18,655,55	6
12	18,655,55	20,277,80	6,9
13	20,277,80	21,088,90	8
14	21,088,90	22,305,55	9
15	22,305,55	23,522,25	11
16	23,522,25	25,144,45	12
17	25,144,45	26,766,70	12,4
18	26,766,70	28,394,45	15,4
19	28,394,45	30,416,70	17
20	30,416,70	32,444,45	17,6
21	32,444,45	34,472,25	18,3
22	34,472,25	36,500,00	18,9
23	36,500,00	38,527,80	19,8
24	38,527,80	40,555,55	20,5
25	40,555,55	42,583,35	21,3
26	42,583,35	44,611,15	22
27	44,611,15	46,638,90	22,8
28	46,638,90	48,666,70	23,5
29	48,666,70	73,000,00	24,2
30	73,000,00	97,333,35	25
31	97,333,35	121,666,70	25,9
32	121,666,70	146,000,00	26,7
33	146,000,00	182,500,00	27,6
34	182,500,00	292,000,00	29,4
35	292,000,00	365,000,00	30,6
36	365,000,00	486,666,70	32,4
37	486,666,70		34,2

O ile wypłata następuje w markach polskich, należy przerachować wypłacone kwoty markowe na złote według relacji 1 zł. = 1,800,000 mk., poczem dokonywać potrącenia podatku, posługując się powyższą skalą; w listach zaś płacy, lub odpisach list płacy, przedstawionych kasom skarbowym przy uiszczaniu potrąconego podatku, należy podać przy każdym pracowniku wysokość wypłaconego wynagrodzenia w markach polskich.

Potrącone sumy należy, w myśl postanowień art. 13 powołanej ustawy z dn. 10-go stycznia 1924 r. w terminie do dni 7 po dokonaniu potrącenia wpłacić do kasy skarbowej, pod rygorem 5% kar za każdy dzień zwłoki.

OPŁATY STEMPLOWE. Opłaty stemplowe uległy przeliczeniu na złote z dniem 1 maja b. r. W szczególności opłaty te wynoszą; od zwyczajnego podania—2 zł. za pierwszy arkusz, a po 40 gr. za każdy następny i za każdy załącznik; opłata od zwyczajnego świadectwa urzędowego — 2 zł., od czeku — 5 gr., od rachunku 10 gr. od każdych nawet niepełnych 50 zł., od duplikatu i odpisu rachunki (jeżelf z oryginału uiszczono opłatę procentową) — 20 gr., od poświadczeń odbioru (kwitów) 10 gr. od każdych, nawet niepełnych 20 zł,. z wyjątkiem specjalnych poświadczeń odbioru, wystawionych przez instytucje bankowe i t. p., podlegających niższym stawkom, które wynoszą do 50 zł. 1 gr. do 50 zł. — 10 gr., do 1000 zł. — 20 gr., ponad 1000 zł. od każdych dalszych 1000 zł. o 200 gr. więcej.

Rachunki i kwity nie podlegają opłacie, jeżeli należność w nich wyrażona nfe przekracza 1 zł. Opłaty od pełnomocnictw wynoszą 2 zł. względnie 70 groszy.

Z dniem 1 maja r. b. wypuszczone zostały w obieg znaczki stemplowe wartości po 1, 2, 3, 5, 10, i 20 złotych, tudzież po 10, 20, 40 i 50 groszy.

Format i rysunek wymienionych znaczków stemplowych jest jednakowy. Barwa znaczków stemplowych, opiewających na złote jest bronzowa, opiewających na grosze — niebieska. Wymiar 35×20 mm.

Dzień, od którege nie wolno będzie używać znaczków stemplowych, owiewających na walutę markową zostanie oznaczony osobnem rozporządzeniem Ministra Skarbu.

LIST DO REDAKCJI

Do Redakcji „Przemysłu Graficznego" w miejscu.

Według sprawozdania Kierownika Szkoły Graficznej, w bieżącem półroczu frekwencja słuchaczy osłabła. Zapytywani uczniowie tłómaczą się, że z powodu redukcji godzin pracy, bądź to nie zarabiają oni dostatecznie na to, aby opłacać wpisowe, bądź też, ukończywszy pracę wcześnie, nie są w możności z odległych krańców miasta, gdzie zamieszkują, przybywać drugi raz do śródmieścia na wykłady.

Takie postępowanie niektórych PP. Właścicieli Zakładów Graficznych względem Ich uczniów wydaje się według nas niewskazanem. Zgodnie z kontraktem, właściciel zakładu podejmuje się wyuczyć terminatora w określonym terminie, zmniejszanie więc czasu nauki nie jest zgodnem z umową. Sądzić należy, że nawet w tych zakładach, gdzie praca odbywa się tylko przez część dnia, dla uczni zawsze znalazłoby się zajęcie fachowe, które pozwoliłoby na nieskracanie czasu ich praktyki, i umożliwiłoby regularne uczęszczanie do Szkoły.

W przekonaniu, że sprawa ta zainteresuje właścicieli zakładów graficznych, i że pomyślne załatwienie jej da w wyniku lepszą frekwencję w szkole, uprzejmie prosimy W. Panów o łaskawe zamieszczenie naszego listu w najbliższym numerze Ich czasopisma.

Z wysokim poważaniem

Prezes Zarządu: *Henryk Lilpop*

Sekretarz: *E. Kawecka*

KOMUNIKATY

Rady Połączonych Organizacji Przemysłu Graficznego w Warszawie

Posiedzenia Rady po świętach Wielkanocnych odbyły się 25-go kwietnia i 2-go maja r. b.

Omawiane były: udział przedstawicieli Rady w podkomisji Państwowej Rady Oszczędnościowej do spraw państwowych drukarń i zakładów graficznych, do której oprócz prezesa Rady — p. L. Bogusławskiego zaproszeni zostali pp.: P. Laskauer, M. Niklewicz i St. Strakacz, oraz sprawa wystawy polskiej sztuki graficznej w Lipsku, obszerniejsze sprawozdanie z której podajemy na innem miejscu.

Ustalonem zostało, iż żaden z zakładów stowarzyszonych nie może brać udziału w wystawach reprezentujących przemysł graficzny z całej Polski, a ile organizacje do których należą nie biorą udziału w organizowaniu tych wystaw.

Wobec wprowadzenia z dniem 28 ub. m. złotego, jako prawnego środka płatniczego w Polsce, podajemy poniżej tabelę ostatnich płac robocizny w przemyśle graficznym w Warszawie obliczoną w złotych.

ZAWÓD	Płaca tygodniowa	Za godzinę pracy
DRUKARNIA:		
Składacze	85.—	1.85
Maszyniści	85.—	1.85
Pedalarze	63.75	1.38
Nakładacze wykwalifikowani	42.50	0.92
Odbieraczki	10.20	0.22
Pomocnik drukarski wykwalifikow.	42.50	0.92
LITOGRAFJA:		
Maszyniści	85.—	1 85
Umdrukierzy	85.—	1.85
Rysownicy (grawerzy i chromolitografowie)	85.—	1.85
Nakładaczki	34.—	0.74
Odbieraczki	12.75	0.28
Szlifierze	42.50	0.92
Bronzownicy	42.50	0.92
CYNKOGRAFJA:		
Fotograf siatkowy	85.—	1.85
„ kreskowy	72.25	1.57
Kopiści	72.25	1.57
Trawiacze	85.—	1.85
Retuszerzy	85.—	1.85
Efekciarki	59.50	1.29
Korektorzy	85.—	1.85
Monterzy (wykwalifik. stolarze)	59.50	1.29
INTROLIGATORNIA:		
I a) kategorja męska	85.—	1.85
I b) „	79.05	1.72
II kategorja męska	72.25	1.57
III „ „	51.—	1.10
I „ żeńska	46.75	1.01
II „ „	29.75	0.64
III „ „	14.45	0.31
IV „ „	8.50	0.19

CENY ARTYKUŁOW UŻYWANYCH W PRZEMYŚLE GRAFICZNYM W WOLNYM HANDLU HURTOWYM

NAZWA ARTYKUŁU	5/V 1924 za 1 klg. Zł.	gr.
PAPIERY:		
Kancelaryjny bezdrzewny	1	—
„ drzewny	—	58
Drukowy matowy	—	45
„ satynowany	—	51
„ ilustracyjny	—	60
Albumowy	—	65
Pocztówkowy kancelaryjny	1	10
„ drzewny	—	70
Bristol	1	70
Czerpany	2	50
Kredowy	2	—
Skoroszytowy	—	90
Pakowy angielski	—	65
Listowy	1	50
Pelour	1	80
Gazetowy rotacyjny	—	42
Słomkowy	—	55
FARBY CZARNE:		
Rotacyjna	1	05
Gazetowa	1	15
„ w puszkach	1	25
Dziełowa I	2	90
„ extra	4	15
Akcydensowa I	6	—
II	5	40
Ilustracyjna 000	9	30
„ 00	8	80
„ 0	8	30
Piórowa I	11	30
„ II	8	05
„ do ręcznych pras	12	10
Umdrukowa	11	30
FARBY BIAŁE:		
Biel przezroczysta	4	25
„ kryjąca	3	70
„ kremserska	4	15
FARBY NIEBIESKIE:		
Milori	13	80
Cesarska	6	40
Paryska	13	80
Niebieska afiszowa	9	60
„ z połyskiem	13	80
Seledynowa laka	19	15
Niebieska trójbarwna	24	90
FARBY BRONZOWE:		
Sepia	3	20
Ugier	3	20
Terra di Sienna	3	20
FARBY ŻÓŁTE:		
Chrom I (jasny śr.)	6	10
Chrom II	4	40
Żółta afiszowa	4	40
„ trójbarwna	12	40
FARBY CZERWONE:		
Cynober sztuczny	9	55
Viktorja laka	7	60
Czerwona afiszowa	7	60
Uniwersal	12	20
Turecka	9	55
Helios	12	65
Karmin	20	70
Monopol	9	55
Kosmos	13	—
Geranium-carmin	24	95
Krapp	20	70
Czerwona trójbarwna	21	15
FARBY FIOLETOWE:		
Fioletowa afiszowa	10	60
Kopiowa fioletowa	27	80
Fioletowa średnia	18	40
„ czerwonawa	20	70
„ niebieskawa	16	30
FARBY ZIELONE:		
Zielona jedwabna	8	60
„ afiszowa	8	60
„ viridin	16	30
METALE:		
Ołów miękki hutniczy 2 razy przetapiany	1	06
Cyna Banka	7	80
Antymon Regulus	4	20
Metal do maszyn do składania angielski	—	95
	1	56
SMARY:		
Nafta	—	30
Oliwa do motoru	—	40
Benzyna	—	65
POKOST:		
Pokost słaby	2	90
„ średni	3	—
„ mocny	3	10
MASA WALCOWA:		
Masa walcowa krajowa słaba	5	20
„ „ „ mocna	4	95
„ „ z domieszką	6	10
FILCE do maszyn rotacyjnych szer 175 cm. grub. 3 mm. mtr.	60	—
CERATA do maszyn litograf. cienka szer. 132 cm. metr	7	—
gruba „ 120 „ „	22	—
„ „ 132 „ „	24	20
TAŚMA do maszyn płask. 4 mm.	—	06
„ „ „ rotac. „	—	60
SZMATY do czyszczenia maszyn klg.	—	83
NUMERATORY nowe ręczne aut. 4 zmian 6 cyfr. sztuka	75	—
5 „ „	70	—
MĄTRYCE do stereotypji suche o form. 48×65 cm. szt.	1	—
„ „ 52×70 „ „	1	10
LINJE mosiężne cienkie, kropkowane i półtłuste klg.	14	—

CZCIONKI:

	do 25 kg. za kg. zł.	od 250 kg. za kg. zł.
Perl 5	10.—	—.—
Nonparel 6—7	8.—	5.50
Petit 8—9	7.—	4.50
Garmont 10—11	6.—	4.—
Cycero 12	5.75	3.90

PISMA TYTUŁOWE:

w kompletach od 6 punkt. do 72 p.

6 punktów za kilogram	11.—	zł.
8 „ „ „	9.50	„
10 „ „ „	8.25	„
12 „ „ „	8.—	„
16 „ „ „	7.75	„
20 „ „ „	7.50	„
24 „ „ „	7.25	„
28 „ „ „	7.—	„
36 „ „ „	6.50	„
48 „ „ „	6.25	„
60 „ „ „	6.25	„
72 „ „ „	6.25	„

SEKRETARJAT „RADY POŁĄCZONYCH ORGANIZACJI PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO" mieści się w Warszawie, ulica Marszałkowska 143, m. 12, telefon 87-67 (lokal „Towarzystwa zakupów dla przemysłu graficznego"). Godziny urzędowe: codziennie 6—8 wieczorem.

PRENUMERATA KWARTALNIE: Z PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ ZŁ. 3 — OGŁOSZENIA ZA TEKSTEM 1/1 STRONA ZŁ. 115 — 1/2 STR. ZŁ. 70 — 1/4 STR. ZŁ. 40 — 1/8 STR. ZŁ. 25 — 1/16 STR. ZŁ. 15. POSZUKIWANIE I OFIAROWANIE PRACY 50% TANIEJ.

BIURO TECHNICZNE

„GRAFIKA"

WARSZAWA

SIENKIEWICZA 12 TELEFON 140-09

ADRES TELEGRAFICZNY „GRAFIKA WARSZAWA"

JENERALNE PRZEDSTAWICIELSTWA NA RZECZPOSPOLITĄ

SPECJALNOŚĆ! KOMPLETNE URZĄDZENIA ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH, LITOGRAFICZNYCH I INTROLIGATORSKICH

MASZYNY ROTACYJNE, PŁASKIE I URZĄDZENIA STEREOTYPJI WSZECHŚWIATOWEJ SŁAWY, FIRMY

KOENIG I BAUER WÜRZBURG

MASZYNY POSPIESZNE PŁASKIE (SPECJALNOŚĆ)

SCHNELLPRESSENFABRIK-MÖDLING

POD WIEDNIEM

MASZYNY LITOGRAFICZNE I ROTACYJNO-OFFSETOWE ZNANEJ FIRMY

FABER & SCHLEICHER-OFFENBACH

MASZYNY DO KRAJANIA PAPIERU I TEKTURY · JAK RÓWNIEŻ WSZELKIE MASZYNY INTROLIGATORSKIE SŁYNNE Z NAJNOWSZEJ KONSTRUKCJI I DOBROCI, FIRMY

CHN. MANSFELD-LIPSK

LINOTYPY „MERGENTHALERA"
MATRYCE I CZĘŚCI DO TYCHŻE
POLECA ZE SKŁADU

APARATY DO SAMOCZYNNEGO NAKŁADANIA BEZ NAKŁADACZKI ORIGINAL — STAPEL — UNIVERSAL — MODEL 1922

KLEIM & UNGERER–LIPSK–LEUTZSCH

NUMERATORY RAMOWE, AUTOMATYCZNE I RĘCZNE, PAPIERY SZTUCZNE, ZAGRANICZNE, WSZELKIE ARTYKUŁY I NARZĘDZIA DLA PRZEMYSŁU GRAFICZNEGO

SPECJALNOŚĆ! KOMPLETNE URZĄDZENIA ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH, LITOGRAFICZNYCH I INTROLIGATORSKICH

Redaktor i Wydawca: LUCJAN BOGUSŁAWSKI. Druk L. Bogusławskiego w Warszawie.